

DOMINIKA KANIECKA
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
e-mail: dominika.kaniecka@uj.edu.pl

Chorwaci z Bośni i Hercegowiny czy Chorwaci bośniaccy? Poszukiwania tożsamości pewnej mikro kultury – rozważania wstępne

Abstract

Croatians from Bosnia and Herzegovina or Bosnian Croats? Searching for the Identity of a Certain Micro-culture – Preliminary Considerations

The main aim of the article is to show complicated processes of self-identification of Croats living in Bosnia and Herzegovina and to analyze the definition of national and cultural identity of Croats from Bosnia and Herzegovina. This question interests me especially in the context of recent political changes in Croatia but also deepening economic crisis, which has caused a major social unrest in Bosnia and Herzegovina. Changing the course of Croatian official policy in 2015 brought to the public the need of redefining the concept of being Croatian. Also in the case of the Bosnian Croats – consistently influenced by strong Croatian national policy approaching them since the 90s of the twentieth century by the Croatian Democratic Union (HDZ). In such turbulent times one may again come up with very up-to-date questions about whether the true homeland of Bosnian Croats could be only Croatia, or Bosnian Croats can be Bosniaks too, because it is still possible for Bosnia to be „Croatian, Serbian, Muslim” at the same time. National identity is the example of the Bosnian Croats tool used in everyday political clashes. As the researcher of culture I am the most of all interested in how it is defined and manifested in the public space.

An important point of reference for my research is Ivan Lovrenovic’s publications, he first described the situation of Croats in Bosnia in such a comprehensive way.

Keywords: Bosnian Croats, Croats, Bosnia and Herzegovina, national identity, cultural identity, nationalism.

Słowa kluczowe: Chorwaci bośniaccy, Chorwaci, Bośnia i Hercegowina, tożsamość narodowa, tożsamość kulturowa.

1. Definicja

W drugim tomie *Chorwackiej Encyklopedii Bośni i Hercegowiny*¹ (*Hrvatska enciklopedija Bosne i Hercegovine*) wydawanej przez Chorwacki Instytut Leksykograficzny Bośni i Hercegowiny² (Hrvatski leksikografski institut Bosne i Hercegovine) znajduje się obszerne hasło wyjaśniające znaczenie terminu „Chorwaci” (Hrvati)³. Pełny tytuł publikacji oraz pełną nazwę sygnującą ją instytucji przywołuję, by już na wstępie rozważań zwrócić uwagę na znaczącą obecność elementów narodowych w opisie bośniacko-hercegowińskiej rzeczywistości. Na hasło, oprócz otwierających je definicji, składają się dwie części: stosunkowo zwięzła poświęcona językowi⁴ (w części tej wyraźnie zaakcentowany jest związek potrójnego standardu językowego z tezami socjolingwistycznymi na temat dwóch różnych funkcji języka: symbolicznej i komunikacyjnej, z których ta druga wiąże język z kwestiami politycznymi) oraz bardzo obszerna część dotycząca historii (od średniowiecza do zawarcia pokoju w Dayton, z zaznaczeniem miejsc spornych w narracjach narodowych na temat historii oraz osobnym komentarzem na temat Kościoła w Bośni i Hercegowinie i roli zakonu franciszkanów).

Wspomniana encyklopedia na dwa sposoby definiuje termin „Chorwaci”, wyjaśnieniom towarzyszy cenny dla moich poszukiwań komentarz na temat tożsamości kulturowej. Chorwaci to, po pierwsze, autochtoniczny naród w Bośni i Hercegowinie; zgodnie z normą konstytucyjną jeden z trzech narodów państwowotwórczych (narodów konstytutywnych), obok Boszniaków⁵ i Serbów. Czytamy także, że załączka takiej normy doszukać się można już w ustanowionych przez władze austro-węgierskie w 1910 roku etnokonfesyjnych proporcjach składu bośniackiego Saboru, że takie rozumienie narodu nawiązuje do treści decyzji Krajowej Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Bośni i Hercego-

¹ *Hrvatska enciklopedija Bosne i Hercegovine* to projekt zaplanowany jako czterotomowe wydawnictwo. Pierwszy tom opublikowany został w roku 2009, tom drugi ukazał się drukiem w roku 2015 (w czasie powstawania poniższego tekstu prace nad pozostałymi tomami trwają). Projekt jest rezultatem współpracy podjętej w 1999 roku przez następujące instytucje: Sveučilište u Mostaru, Hrvatsko društvo za znanost i umjetnost, Vrhbosanska metropolija, Hrvatsko kulturno društvo Napredak, Hrvatska zajednica Herceg Bosna, Hrvatska Matica iseljenika BiH oraz Matica Hrvatska (oddziały: Sarajewo, Mostar). W pierwotnym zamyśle publikacja miała być jedynie leksykonem odnotowującym zasługi ważnych Chorwatów związanych z Bośnią i Hercegowiną (pierwszy tytuł: *Leksikon Hrvata u Bosni i Hercegovini*), w toku prac zmieniono zarówno tytuł, jak i zakres materiału.

² Instytucja ta oficjalnie zarejestrowana została w 2004 roku w Mostarze z inicjatywy chorwackiego stowarzyszenia (Hrvatska zajednica Herceg Bosna), jej powołanie – jak wynika z jedyne go dostępnego opisu i komentarzy prasowych – było konsekwencją rozrastającego się zakresu prac nad encyklopedią. W deklarowanych działaniach znalazł się także projekt dotyczący politycznej i kulturowej historii Bośni i Hercegowiny, częściowo zrealizowana seria wydawnicza oraz czasopismo naukowe „Novi pogledi”. Zob. <http://www.hercegbosna.ba/index.php/hli-298/vie-o-hrvatskom-leksikografskom-institutu-bih/66-vie-o-hli-bih/128-povjest-hli-bih> (dostęp: 31.10.2017).

³ Zob. *Hrvati* [w:] *Hrvatska enciklopedija Bosne i Hercegovine*, ur. J. Pehar, sv. 2, Mostar 2015, s. 409–461.

⁴ Zwięzłość wyjaśnić może fakt, że w tym samym tomie znajdziemy osobne hasło językowi właśnie poświęcone. Zob. *ibid.*, s. 650–660.

⁵ O obecności tego etnonimu w polszczyźnie i innych wariantach oficjalnej nazwy narodu zob. A. Jawoszek, *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*, Poznań 2014, s. 10–11.

winy, podpisanej w 1943 roku⁶, oraz że podobna logika polityczna leży u podstaw definiowania narodu po pierwszych wolnych wyborach w Bośni i Hercegowinie, po ogłoszeniu jej politycznej niepodległości, uznaniu odrębności przez inne kraje i – w końcu – znajduje się w zapisach porozumienia z Dayton. Zgodnie z drugim znaczeniem terminu Chorwaci to naród słowiański z południowosłowiańskiej grupy narodów, który zamieszkuje Chorwację, Bośnię i Hercegowinę, Czarnogórę (ze wskazaniem na Bokę Kotorską) oraz Serbię (ze wskazaniem na Srijem oraz zachodnią i północną Bałkę). W tej części definicji rozwinięty jest wątek związany z przemieszczeniem się ludności chorwackiej zamieszkującej Bośnię i Hercegowinę (jeszcze od czasów osmańskich) – z licznymi ruchami wewnątrz granic, jak i koniecznością jej opuszczania w ramach permanentnego procesu oraz kilku masowych exodusów (w opisie wspomniany jest ostatni, z lat 1992–1995, określony mianem katastrofy demograficznej, która dotknęła przede wszystkim Chorwatów z regionów Srednja Bosna, Posavina i Bosanska Krajina). W opisie drugiego znaczenia znajdziemy też informacje o innych krajach, w których od wieków żyją mniejsze grupy Chorwatów, oraz o popularnych od XIX wieku kierunkach chorwackiej emigracji.

Szczególnie interesującym fragmentem proponowanej przez encyklopedię definicji Chorwatów jest ten dotyczący ich tożsamości kulturowej. Otóż zgodnie z treścią hasła tożsamość kulturowa Chorwatów w Bośni i Hercegowinie potwierdza się jednocześnie w ramach dwóch modeli: jako integralna część socjokulturowego kontekstu Bośni i Hercegowiny, który Chorwaci dzielą i współkształtują z Boszniakami i Serbami, oraz jako część spójnej chorwackiej kultury narodowej z uwzględnieniem jej policentrycznego i pluralnego charakteru. Policentryczny i pluralny charakter chorwackiej kultury wyjaśniony jest poprzez przynależność do trzech kręgów historyczno-cywilizacyjnych, mianowicie: środkowo-europejsko-panońskiego, śródziemnomorsko-romańskiego oraz bałkańsko-orientalnego. Dalej czytamy:

Tożsamość bośniacko-hercegowińskich Chorwatów w ramach tych dwóch modeli ma charakter wariantywny. Wewnątrz bośniacko-hercegowińskiego kontekstu jest wariantywna przez wzgląd na swoje typowo chorwackie elementy, zaznaczające odrębność względem innych kultur narodowych w Bośni i Hercegowinie. Wewnątrz chorwackiej kultury wariantywność mieści się w elementach bośniacko-hercegowińskich, wspólnych dla wszystkich narodów Bośni i Hercegowiny⁷.

Upraszczając nieco – tożsamość kulturowa Chorwatów z Bośni i Hercegowiny swoją przynależnością do zdefiniowanej i spójnej chorwackiej kultury naro-

⁶ Na mocy tej decyzji – podaje za autorem hasła – Bośnia i Hercegowina definiowana jest jako polityczna wspólnota będąca częścią Jugosławii, wspólnota, którą na równych prawach konstytuują Chorwaci, Muzułmanie i Serbowie).

⁷ Cytat przywołuję w swoim tłumaczeniu, dla czytelności rozwijając obecne w hasle, zgodne z encyklopedycznymi normami skróty. Poniżej oryginalny fragment: „Identitet bh. Hrvata unutar obaju ovih modusa ima karakter varijeteta. Unutar bh. konteksta varijetetan je po specifično hrv. elementima koji čine razliku prema drugim nac. kulturama u BiH, a unutar hrv. nacionalne kulture po elementima koji su mu, kao bosansohercegovački, zajednički s drugim nac. kulturama u BiH”. *Hrvati* [w:] *Hrvatska enciklopedija*..., s. 410.

dowej współtworzy kulturę Bośni i Hercegowiny (na równych prawach z innymi kulturami narodowymi). Szeroko rozumianą kulturę chorwacką wzbogaca natomiast o bałkańsko-orientalny wymiar typowy dla Bośni.

Opis zdaje się niezwykle adekwatny wobec pożądaných, poprawnych politycznie deklaracji. To deskrypcja na miarę czasów, w których wszystkim grupom interesów zależeć powinno na tym, by obywatele Bośni i Hercegowiny byli w pierwszej kolejności obywatelami swojego kraju, by nie musieli w każdej niemal życiowej sytuacji deklarować przynależności narodowej i – co ważniejsze – by świadomość własnej narodowości nie pociągała za sobą negatywnych lub przesadnie entuzjastycznych konotacji. Badaczowi kultury i uważnemu obserwatorowi bośniacko-hercegowińskiej rzeczywistości trudno jednak pozostawić tę część encyklopedycznej definicji bez komentarza.

2. Nacjonalizm(y)

Był oto ruch, który w Europie zdominował cały niemal wiek dziewiętnasty, ruch tak rozprzestrzeniony, tak znajomy, że tylko świadomym wysiłkiem wyobraźni można byłoby przedstawić sobie świat, w którym nie odgrywa on żadnej roli; miał ruch ten zwolenników i wrogów, swoje demokratyczne, arystokratyczne i monarchistyczne odłamy, był natchnieniem ludzi czynu i artystów, elit intelektualnych i mas. Jednak, rzecz osobliwa, żaden ze znanych mi znaczących myślicieli nie przewidywał dlań przyszłości, w której miałby on zająć jeszcze bardziej wpływową pozycję. A jednak nie byłoby chyba przesadą stwierdzenie, że we współczesnym świecie jest to jeden z najpotężniejszych, w niektórych obszarach globu najpotężniejszy z działających ruchów i że część tych, którzy nie zdołali przewidzieć jego rozwoju, musiała zapłacić za to cenę wolności, ba, życia. Ruch, o którym mowa, to nacjonalizm⁸.

O aktualności tez zawartych we fragmencie znanej rozprawy Isaiaha Berlina nie trzeba nikogo przekonywać, od dawna też wiadomo, że błędne było rozpatrywanie nacjonalizmu w kategoriach swoistego stadium przejściowego⁹. O jego potęgę i konsekwencjach napisano do tej pory wiele, do przywołanej wyżej rozprawy dodam choćby głosy Ernesta Gellnera i Benedicta Andersona czy Anthony'ego D. Smitha. Referowanie w tym miejscu znanych teorii jest zbędne, przypominam je jedynie, by zadać pytanie o to, jak nacjonalizmy i niebezpieczne tendencje odśrodkowe wpływają na optykę badacza kultury oraz w jakim zakresie kategorie uniwersalne okazują się przydatne w analizie zjawisk obejmujących kulturotwórcze środowiska krajów byłej Jugosławii. Krzysztof Pomian w przedmowach do polskich wydań *L'Europe et ses nations* ostrzega przed nasilaniem się tendencji nacjonalistycznych w poszczególnych krajach zjednoczonej Europy¹⁰. Jak przestrogi Pomiana odnoszą się do sytuacji narodów zamieszkujących Bośnię i Her-

⁸ I. Berlin, *Nacjonalizm: zlekceważona potęga*, przeł. S. Kowalski [w:] idem, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, oprac. J. Jedlicki, Warszawa 1991, s. 199–200.

⁹ Ibid., s. 201.

¹⁰ W roku 2004 zgłasza w tej kwestii groźbę epidemii, w roku 2009 zaznacza, że sytuacja stale się pogarsza. Zob. K. Pomian, *Europa i jej narody. Trzecie wydanie polskie dopełnione innymi esejami o Europie, jej historii i jej kłopotach*, przeł. M. Szpakowska, Gdańsk 2004, s. 5.

cegowinę? Funkcjonowały one przecież (i nadal funkcjonują) poza granicami Unii Europejskiej i jako takie znalazły się ledwie na marginesie rozważań badacza. Więcej, Bośnia posłużyła mu nawet jako przykład kraju, z którego ewentualnymi kłopotami opisywana przez autora Europa na pewno sobie poradzi¹¹. Dziś, w dobie wielkiego kryzysu migracyjnego (skrajnych wobec niego postaw), po kolejnych zamachach terrorystycznych, kryzysach gospodarczych oraz po wyjściu Wielkiej Brytanii z granic wspólnoty, taka przestroga brzmiałaby zapewne inaczej. Europa radzić sobie musi z nacjonalizmami, które w najlepsze rozwijają się już nie tylko na jej marginesach. W przypadku Bośni i Hercegowiny ośmielę się nawet dodać: rozwijają się pod czujnym okiem i nadzorem unijnych instytucji.

Porozumienie wynegocjowane w Dayton w listopadzie 1995 roku, podpisane w Paryżu w grudniu tego samego roku, zakończyło konflikt zbrojny i, w założeniu, rozpocząć miało proces prowadzący do stworzenia stabilnej, multietnicznej Bośni i Hercegowiny. Co do tego nie ma dziś wątpliwości. Liczne publikacje podsumowujące sytuację po latach potwierdzają, że konstrukcja nowego państwa zaakceptowana przez uczestników rozmów w dużej mierze przesądziła o wielu jego niepowodzeniach¹². Ponad dwadzieścia lat po wojnie zaprojektowana w amerykańskim stanie Ohio Bośnia i Hercegowina nadal niewiele ma wspólnego z zaplanowanym łaodem, zamiast ładu są natomiast dogodne warunki do umacniania tendencji nacjonalistycznych¹³. W kraju, który w wymiarze politycznym i prawno-ustrojowym oraz każdym innym pogodzić musi interesy trzech równoprawnych teoretycznie narodów, a którego stałą komponentą jest kryzys gospodarczy, kategorie tożsamości narodowej i kulturowej rozpatrywać należy zarówno w kontekście kolejnych prób integracji, jak i postępującej dezintegracji. Wiadomo, że każda zmiana okoliczności społecznych i politycznych nasilać będzie określone narracje. Niech za ilustrację posłużą wydarzenia z roku 2014. Kiedy w lutym 2014 roku w wielu miastach demonstrowano przeciwko przyczynom wysokiego bezrobocia, a w maju tego samego roku walczono ze skutkami wielkiej powodzi, autoidentyfikacja narodowa zarówno na poziomie wspólnoty, jak i jednostki była drugorzędna. Pytanie o relacje pomiędzy nacjami, napięcia i znaczenie przynależności do określonej wspólnoty wróciło jednak w agresywnej kampanii przed wyborami powszechnymi, które odbyły się w październiku tego samego roku.

¹¹ „W sercu Europy pokój panuje od sześćdziesięciu lat i nic mu nie zagraża. Bałkany zostały spacyfikowane i jeśli w Kosowie, Macedonii czy Bośni może jeszcze wybuchnie jakaś wojna, to najwyżej lokalna. Unia Europejska ma zresztą środki pozwalające zdusić taki konflikt w zarodku”. Ibid., s. 312–313.

¹² Dayton zatrzymał wojnę, ale nie politykę, która do wojny doprowadziła. L. Markešić, *O izlazima iz bespuća hrvatske politike u Bosni i Hercegovini*, Sarajevo 2012, s. 28. Zob. także: *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie europejskiej. Raport Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych*, red. M. Gniazdowski, Warszawa 2008; *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, red. P. Chmielewski, S.L. Szczesio, Łódź 2011.

¹³ Zdaniem licznych komentatorów wydarzeń nacjonalizmy są wręcz zagwarantowanym rezultatem pokoju zawartego w Dayton, nie zaskakują więc nagłówki jak ten z tekstu Dženany Halimović, *Nacionalizam 'zagaranovan' Dejtonom*. Tekst opublikowany został 16.11.2017 roku na portalu „Slobodna Evropa”. Zob. <https://www.slobodnaevropa.org/a/bosna-i-hercegovina-politika-kriza/28857991.html> (dostęp: 17.11.2017).

3. Chorwaci w Bośni – statystyki

Według opublikowanego w czerwcu 2016 roku spisu powszechnego w liczącej nieco ponad 3,5 miliona mieszkańców Bośni i Hercegowiny Chorwaci stanowią grupę 544 780 osób¹⁴. Większość, bo aż 497 883 osoby, zamieszkuje na terenie Federacji Bośni i Hercegowiny, 29 645 Chorwatów spis odnotowuje w Republice Serbskiej, a 17 252 – w dystrykcie Brčko¹⁵. Ponad 540 tysięcy obywateli Bośni i Hercegowiny deklaruje chorwacką tożsamość narodową, ponad 515 tysięcy – posługiwanie się językiem chorwackim, a ponad 536 tysięcy deklaruje katolicyzm. Regionalnie Chorwaci stanowią większość jedynie w dwóch kantonach Federacji Bośni i Hercegowiny: w Kantonie Zachodniohercegowińskim (Zapadnohercegovački kanton) jest ich 93 725 na 94 898 wszystkich mieszkańców, a w Kantonie 10¹⁶ stanowią grupę liczącą 64 604 osób spośród 84 127 mieszkańców. Dla porównania – w zamieszkałym przez 413 593 osoby Kantonie Sarajewo Chorwatów jest zaledwie 17 520 (obok 346 575 Boszniaków i 13 300 Serbów). Na 143 opisane miejscowości Chorwaci większość stanowią w 20, są to przede wszystkim miejscowości zlokalizowane w zachodniej Hercegowinie. W całym kraju Chorwaci stanowią 15,43% mieszkańców, w Federacji Bośni i Hercegowiny – 22,44% (70% to Boszniacy, Serbów jest tylko 2,5%). W Republice Serbskiej Chorwaci stanowią zaledwie 2,4% mieszkańców (81,51% to Serbowie, 13,99% – Boszniacy), w dystrykcie Brčko – 20,66% (przy proporcjach: 42,36% – Boszniacy, 34,58% – Serbowie). Powtarzam liczby, by zwrócić uwagę na realne proporcje, w jakich egzystuje grupa, której tożsamość i sytuacja są tematem ożywionych dyskusji oraz przedmiotem niniejszych rozważań. W tym miejscu odnotować należy również fakt, iż wielu spośród 540 tysięcy Chorwatów z Bośni i Hercegowiny przez lata korzystało także z praw przysługujących obywatelom Republiki Chorwacji z racji posiadania chorwackich dokumentów i meldunku na terytorium Chorwacji¹⁷ oraz stanowiło ważną część elektoratu wyborczego w wyborach (parlamentarnych i prezydenckich) w Republice Chorwacji – w ostatnich latach, paradoksalnie stając się na czas wyborów częścią diaspory w swojej własnej ojczyźnie.

¹⁴ Niestety publikacja danych (*Popis stanovništva, domaćinstava i stanova u Bosni i Hercegovini, 2013. Rezultati popisa*, Agencija za statistiku Bosne i Hercegovine, Sarajevo 2016) odbyła się dopiero trzy lata po przeprowadzeniu spisu, więc jego rezultaty pozostają jedynie szacunkowym komentarzem wobec rzeczywistego stanu na rok 2016.

¹⁵ Na mocy postanowień układu pokojowego w Dayton Bośnia i Hercegowina składa się z dwóch głównych, wymienionych w tekście, autonomicznych jednostek administracyjnych oraz dystryktu Brčko.

¹⁶ Jedynym kantonem, który w swej nazwie zawiera liczbę zamiast historycznej bądź regionalnej komponenty. Przynajmniej w oficjalnej nomenklaturze, ponieważ lokalnie w użyciu nadal funkcjonuje jego poprzednia nazwa – *Hercegbosanska županija*, nawiązująca do Chorwackiej Republiki Hercego-Bośni, istniejącej na tym terenie w latach 1991–1994.

¹⁷ Regulacje tych kwestii rozpoczęły się dopiero implementacją odpowiednich przepisów wprowadzanych w życie od 2012 roku.

4. Chorwaci w Bośni – kontekst

W 2015 roku rozpoczęła się zmiana kursu oficjalnej polityki w Republice Chorwacji. W przestrzeni publicznej pojawiły się gesty i rekwizyty wyraźnie nawiązujące do polityki prowadzonej na początku lat 90. XX wieku, w oficjalnym dyskursie znowu wyraźniej wybrzmiały takie pojęcia jak „chorwackość”, „patriotyzm”, „naród”. Pierwsza w historii Chorwacji kobieta prezydent od początku piastowania urzędu publicznie deklaruje silną więź emocjonalną z ojczyzną i narodem. By odpowiedzieć na pytanie, jak w tym kontekście definiowany jest naród, sięgnę po zwroty adresatywne pierwszych przemówień chorwackiej prezydent. Od początku zwraca się ona bowiem osobno do Chorwatek i Chorwatów w Chorwacji, w Bośni i Hercegowinie i innych zakątkach świata¹⁸. Konsekwentnie powtarzane, rozbudowane zwroty czytać możemy jako deklaratywną troskę o losy całego narodu, w którym znaczące miejsce przewidziane jest dla Chorwatów bośniackich. W interesie współczesnej Chorwacji nie leży oczywiście umacnianie wątków związanych z „powrotem” Chorwatów z Bośni i Hercegowiny do macierzy. Formalnie troska o ten znaczący składnik wspólnoty narodowej realizowana jest poprzez działania specjalnych instytucji¹⁹ i wspieranie oficjalnej polityki Bośni i Hercegowiny (z poszanowaniem miejsca, jakie przewidziane jest w niej dla obywateli narodowości chorwackiej). Jednak konsekwencji zintensyfikowanej w latach 90. kroatyzacji bośniackich Chorwatów, prowadzonej m.in. ramach polityki Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ), nie sposób zatrzymać. Tożsamość narodowa w przypadku tej grupy, ale także w przypadku innych narodów w Bośni i Hercegowinie, jest zarówno narzędziem w starciach politycznych, jak i kartą przetargową w wielu wymiarach życia publicznego i prywatnego. Ponad dwadzieścia lat po podpisaniu porozumienia w Dayton nadal aktualne jest pytanie o to, czy ojczyzną Chorwatów z Bośni i Hercegowiny może być Bośnia i Hercegowina. Przywołana na początku rozważań definicja rysuje sytuację idealną, w której tak faktycznie jest, w której deklarujący narodowość chorwacką obywatele Bośni i Hercegowiny mogą być dumni jednocześnie ze swojej przynależności do bośniacko-hercegowińskiego kręgu kulturowego, jak i ze swojej chorwackości.

¹⁸ Więcej na temat pierwszych wystąpień publicznych Kolindy Grabar-Kitarović zob. D. Kaniecka, *Znajome oblicze chorwackiego patriotyzmu na przykładzie pierwszych wystąpień publicznych Kolindy Grabar-Kitarović* [w:] *Poznać Balkany. Historia, polityka, kultura, języki*, red. K. Taczyńska, A. Twardowska, Toruń 2016, s. 117–131.

¹⁹ Jak choćby Centralne Biuro ds. Chorwatów spoza Chorwacji (Središnji ured za Hrvate izvan Hrvatske), istniejące od 2011 roku, w którego działalności osobne programy kierowane są do Chorwatów w Bośni i Hercegowinie, do chorwackich emigrantów i Chorwatów przynależących do chorwackiej diaspory.

5. Chorwaci w Bośni – głosy w dyskusji

Ivan Lovrenović²⁰, jeden z najważniejszych chorwackich intelektualistów mieszkających na co dzień w Bośni i Hercegowinie, jest autorem książki o bośniackich Chorwatach, zawierającej specyficzne wyobrażenie na temat tejże grupy. Pełny tytuł publikacji w przekładzie na język polski brzmiałby: *Bośniaccy Chorwaci. Esej o agonii pewnej europejsko-orientalnej mikro kultury*²¹. Rozważania Lovrenovicia wniosły do przestrzeni publicznej liczne wątpliwości i sprowokowały dyskusje na temat słuszności i zasadności odrębnego definiowania Chorwatów z Bośni, a także na temat samego terminu „bośniaccy Chorwaci”. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że autor przywołanej rozprawy jest jednym z pięciu sygnatariuszy listu otwartego do Franja Tuđmana, wystosowanego w 1992 roku (po negocjacjach prowadzonych przez ówczesnego prezydenta Chorwacji ze Slobodanem Miloševićem i Radovanem Karadžićem dotyczących przyszłości Bośni i Hercegowiny)²². Jego głos wywoływał i nadal wywołuje skrajne reakcje w zantagonizowanych środowiskach.

Lovrenović w książce *Bosanski Hrvati* zwraca uwagę na niebezpieczeństwa wynikające z braku refleksji dotyczącej autopercepcji Chorwatów oraz różnic pomiędzy tym, co narodowe i obywatelskie, oraz ostrzega przed uwikłaniem chorwackich elit w Bośni w „wielkopaństwową” politykę. W swoim eseju zakreśla pola ważne dla rozumienia kwestii tożsamościowych. Opisuje znaczenie przedosmańskiego dziedzictwa i późniejsze przeplatanie się elementów słowiańskich z nowymi, orientalnymi (jak choćby idea *vakufu*), przybliża procesy istotne dla kształtowania się profilu bośniackich katolików, wskazuje na niebagatelny wkład bośniackich franciszkanów w rozwój całej Bośni, przedstawia różne oblicza polityki wielkochorwackiej i jej konsekwencje. Na osobną część składają się wybrane przez autora dokumenty istotne dla sytuacji Chorwatów w Bośni i Hercegowinie (od listu ostatniego króla Bośni do papieża Piusa II z prośbą o radę i pomoc do wspomnianego wcześniej listu do chorwackiego prezydenta).

²⁰ Ivan Lovrenović (ur. 1943 r. w Zagrzebiu) jest niezależnym publicystą. Z wykształcenia filolog i etnolog (studia ukończył w Zagrzebiu). Autor licznych esejów i rozpraw na temat Bośni (m.in. *Bosna i Hercegovina. Ilustrirana monografija*, Sarajevo 1980; *Labirint i pamćenje. Kulturnopovijesni esej o Bosni*, Sarajevo 1980; *Bosna, kraj stoljeća. Eseji i članci*, Zagreb 1996; *Unutarnja zemlja. Kratki pregled kulturne povijesti Bosne i Hercegovine*, Zagreb 2002), bośniackich franciszkanów (m.in. *Knjževnost bosanskih franjevaca. Hrestomatia*, Sarajevo 1980), inicjator i redaktor serii „Iz Bosne Srebrene. Izabrani spisi bosanskih franjevaca od 17. do 20. stoljeća u dvadeset svezaka” (publikacja sarajewsko-zagrzebskiego wydawnictwa Synopsis, ukazuje się od 2003 roku). Prozaik, dziennikarz, współautor licznych inicjatyw medialnych i kulturalnych, współredaktor znaczących tytułów prasowych i serii wydawniczych.

²¹ I. Lovrenović, *Bosanski Hrvati. Eseji o agoniji jedne evrpsko-orijentalne mikro kulture*, Zagreb 2002.

²² List ten to głos sprzeciwu wobec planów rozczłonkowania Bośni i Hercegowiny i apel o poszanowanie interesów bośniackich Chorwatów rozsianych po terytorium całego kraju, ale i pozostałych obywateli kraju. Oprócz Lovrenovicia podpisali go: Miljenko Jergović, Ivo Komšić, Ivan Kordić i Mile Stojić. List w całości opublikowany został w książce – *Bosanski Hrvati. Otvoreno pismo Franju Tuđmanu, predsjedniku Republike Hrvatske* [w:] I. Lovrenović, *Bosanski Hrvati...*, s. 246–248.

Pytanie Lovrenovicia o to, kim są „bośniaccy Chorwaci”, to wstęp do rozbudowanej definicji, zapowiedź gotowości do rozwikłania zagadki nowego terminu, to w końcu także głos nawołujący do podjęcia starań o wykreowanie jednego, laickiego i ponadetnicznego wyobrażenia na temat narodu Bośni i Hercegowiny. Szanse zabiegów podejmowanych przez autora w tym obszarze zdaje się jednak podsumowywać tytuł pierwszego rozdziału kolejnej publikacji, w której temat bośniackich Chorwatów powraca. Tytuł ten brzmi: *Sam w Bośni*²³. Ivan Lovrenović jest odosobniony, ponieważ broni przekonania, że bośniaccy Chorwaci są jednocześnie Bośniakami, są nimi pod warunkiem, że nadal możliwa jest Bośnia „i chorwacka, i serbska, i muzułmańska”. Czy mamy więc do czynienia ze sprawną retorycznie, ale utopijną wizją narodu sygnowaną konkretnym imieniem i nazwiskiem? Skłonna jestem zaryzykować stwierdzenie, że liczne wątki zasygnalizowane w eseju *Bośniaccy Chorwaci*, konsekwentnie przywoływane i rozwijane także w innych tekstach, nie służą jedynie promowaniu odosobnionego, ekscentrycznego i życzeniowego wyobrażenia, lecz stanowią ważny i odważny głos, którego zadaniem jest przypominanie o istnieniu różnych narracji na temat narodu/narodów Bośni i Hercegowiny. Wagi tego zadania nie umniejsza fakt, że autor przywołanej wyżej wizji nie ma złudzeń co do szans na powodzenie postulowanych starań. Lovrenović, konfrontując własną definicję z rzeczywistością, zmuszony jest przyznać, że na skutek procesów zachodzących w Bośni i Hercegowinie oraz w Chorwacji bośniaccy Chorwaci obecnie mogą być jedynie Chorwatami, choć przecież nadal ich poczucie tożsamości narodowej i kulturowej determinowane jest „przednowoczną, przedchorwacką tożsamością bośniacko-katolicką”²⁴.

Władze polityczne Chorwacji, dziś państwa członkowskiego Unii Europejskiej, oficjalnie zabiegającego o poprawę sytuacji w regionie, nie wracają, rzecz jasna, do negocjowania sensu istnienia Bośni i Hercegowiny czy też jawnego traktowania części jej terytorium jako własnego. Deklaracje polityczne w pełni korespondują z wzorcowym wyobrażeniem o Chorwatach w Bośni utrwalonym w encyklopedii, jednak obecne w chorwackiej przestrzeni publicznej gesty jawnie nawiązujące do polityki z początku lat 90. skłaniają do refleksji nad konsekwencjami ich nachalnej kroatyzacji (realizowanej w wariantcie postulowanym przez Tuđmana i HDZ²⁵). Lovrenović w swoich rozważaniach wyjaśnia, że w planie indywidualnym Chorwatem można być, jedynie zacierając swoją własną bośniackość, zamieniając ją w coś mniej wartościowego, niemal historyczną pomyłkę, czasem nawet wstyd²⁶. W takich okolicznościach – pisze dalej Lovrenović – jedynym sposobem na zachowanie równowagi psychicznej jednostki może się okazać zgoda na to, by poczuciem tożsamości zawładnął abstrakcyjny wymiar ogólnej i homogenicznej chorwackości, tej, która swoje centrum ma w Zagrzebiu. W re-

²³ M. Jergović, *Sam u Bosni* [w:] I. Lovrenović, M. Jergović, *Bosna i Hercegovina. Budućnost nedovršenog rata*, Zagreb 2010, s. 9–32.

²⁴ I. Lovrenović, M. Jergović, *Bosna i Hercegovina...*, s. 210.

²⁵ Lovrenović pisze o wykorzystywaniu bośniackich Chorwatów do swojej „inżynierii etnicznej” i „amelioracji granic”. Ibid. oraz I. Lovrenović, *Bosanski Hrvati...*, s. 8–9.

²⁶ I. Lovrenović, *Bosanski Hrvati...*, s. 9.

lacji pomiędzy Chorwacją a Bośnią i Hercegowiną pojawia się ciekawe dla badaczy zjawisko określane mianem „transsuwerennego nacjonalizmu”²⁷. Dotyczy ono państw, którego interesy narodowe wykraczają poza granice, obecność granic nie stanowi jednak problemu, gdyż pozycja centrum życia narodowego jest niezachwiana. Umacnianie więzi pomiędzy Chorwatami z Bośni a Chorwacją odbywa się na kilku poziomach, działaniem o największej skuteczności jest zapewne przyznawanie przez Chorwację obywatelstwa członkom tej samej wspólnoty narodowej mieszkającym poza jej granicami²⁸.

Lovrenović ostrzega przed konsekwencjami niegdysiejszej niszczyielskiej mocy kroatyacji wobec opisywanej w swoich rozważaniach „mikrotożsamości” bośniackich Chorwatów. Konstatuje, że dziś oddziałuje ona z taką samą niemal intensywnością. Tyle że już nie w kształcie jednej konkretnej polityki, ale raczej w formie permanentnej sytuacji społeczno-psychologicznej, w której utrwalaniu uczestniczą partie polityczne, towarzystwa kulturalne, środowiska literackie i intelektualne, księża i Kościół katolicki²⁹.

Ciekawym uzupełnieniem też Ivana Lovrenovicia jest publikacja Ivana Cvitkovicia³⁰ poświęcona tożsamości chorwackiej w Bośni i Hercegowinie (*Hrvatski identitet u Bosni i Hercegovini*). Jej autor stawia sobie podobne cele, tzn. postuluje współistnienie różnych narodowości na tym samym terytorium, w swoich badaniach skupia się na opisie zastanej sytuacji, perspektywach rozwoju, na wskazaniu czynników dezintegrujących oraz wydobyciu aspektów sprzyjających procesom integracyjnym. Rozważania Cvitkovicia zorganizowane są wokół takich tematów, jak: różne rozumienie do kategorii narodu, Kościół Rzymskokatolicki a tożsamość chorwacka, tożsamość państwowa, problematyczna konstytutywność narodów, równość narodów w Federacji Bośni i Hercegowiny, nacjonalizm(y). Odwołam się tu jedynie do kilku wybranych wątków.

Już przy wstępnym wskazaniu dwóch rodzajów „chorwackości” uwidacznia się wyraźnie krytyczna postawa Cvitkovicia wobec „swoich”. Autor wyróżnia chorwackość rozumianą w kategoriach tożsamościowych i chorwackość jako kategorię polityczną, przynoszącą profity³¹. Inne linie podziału bośniackich Chorwatów, jakie wyznacza Cvitković, dotyczą między innymi różnic w wykształceniu, statusie majątkowym, poglądach na rolę franciszkanów i kleru. Charakteryzując tę niezbyt liczną, ale niejedolitą grupę, autor wskazuje na Chorwatów „zorientowanych narodowo”, którzy swoją tożsamość narodową definiują jako powołanie, i Chorwatów, którzy są skrupowani swoją chorwackością, czy może bar-

²⁷ Jego zakres, w kontekście strategii nacjonalistycznych i europejskich procesów integracyjnych, wyjaśniają politolodzy Zsuzsa Csergő i James Goldgeier. Zob. Z. Csergő, J. Goldgeier, *Nationalist Strategies and European Integration*, „Perspectives of Politics” 2004, V. 2, I. 1, s. 21–37.

²⁸ O tym, a także innych aspektach transsuwerennego nacjonalizmu chorwackiego obszerniej w artykule Vedrana Obućiny. Zob. V. Obućina, *Hrvatski transsuvereni nacionalizam u BiH*, „Političke analize” 2010, g. 1, br. 4, s. 21–24.

²⁹ I. Lovrenović, M. Jergović, op. cit., s. 211.

³⁰ Ivan Cvitković (1945) jest socjologiem o specjalności socjologia religii, profesorem zwyczajnym na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu w Sarajewie (od 2014 roku profesor emeritus).

³¹ I. Cvitković, *Hrvatski identitet u Bosni i Hercegovini. Hrvati između nacionalnog i građanskog*, Sarajevo–Zagreb 2006, s. 28.

dziej świadomością czynów popełnianych w jej imię³². Odnosząc się do danych ze spisu powszechnego z roku 1991, Cvitković komentuje różnice w rozumieniu autoidentyfikacji narodowej Chorwatów z Bośni³³ – Lovrenović także zwraca uwagę na fakt, że dopiero wybuch wojny przyniósł konieczność nazwania tej specyficznej w jego przekonaniu tożsamości. Cvitković ostrzega jednak przed proponowaną przez Lovrenovicia nazwą dla opisywanej wspólnoty, podkreślając niebezpieczeństwo zantagonizowania „bośniackiego Chorwata” z „hercegowińskim Chorwatem”. W jego przekonaniu pierwszą syntagmą posługiwano się przede wszystkim w życiu politycznym Bośni i Hercegowiny, akcentując instrumentalną rolę tych drugich w rękach Zagrzebia, „bośniacki Chorwat” mógł więc być utożsamiany z mitycznym „dobrym Boszniakiem”, podczas gdy „hercegowińskiemu Chorwatowi” w tym podziale przypadła odpowiedzialność za poczynania polityczne i zbrodnie. Omawiany termin jest dyskusyjny również w kontekście powstałych na początku wojny i wciąż pogłębiających się podziałów pomiędzy trzema grupami: Chorwatami hercegowińskimi, Chorwatami posawskimi i Chorwatami z rejonu Srednja Bosna³⁴.

Głosem sprzeciwu wobec treści zawartych w publikacjach Ivana Lovrenovicia są poglądy wyrażone przez Jure Krišto³⁵. W 2003 roku w Zagrzebiu ukazała się książka pod wiele mówiącym tytułem *Knjiga na knjigu I. Lovrenovića o (bosanskim) Hrvatima (Książka w odpowiedzi na książkę I. Lovrenovicia o (bośniackich) Chorwatach)*. Tekst, oprócz bezpośredniego komentarza na temat tez Lovrenovicia, zawiera dwa artykuły, których celem jest „poprawne” zaprezentowanie dwóch ważnych zarówno dla Bośni, jak i Chorwacji postaci: Josipa Stadlera i Ivo Pilara. Krišto na wstępie przyjmuje dość pobłażliwy ton, uznając tekst Lovrenovicia za „westchnienia miłośnika Bośni i braci zakonnych”³⁶, od razu krytykuje też – we własnym tytule ujęty w nawias – termin „bośniaccy Chorwaci”, jako że w jego przekonaniu zupełnie wyklucza on z dyskusji Chorwatów z Hercegowiny³⁷. W swoim komentarzu Krišto odnosi się do trzech opisywanych przez Lovrenovicia problemów: chorwackości Bośni i specyficznej bośniackiej chorwackości, „franciszkaństwa” w Bośni i problemu niszczycieli Bośni jako odrębnego kręgu kulturowego. Wspomniane tematy wyznaczają oś krytycznych rozważań autora. Wśród zarzutów czytamy, że nie przekonują Krišto argumenty Lovrenovicia

³² Ibid., s. 29.

³³ Cvitković wylicza terminy, jakie pojawiły się w rezultatach spisu (oprócz terminu „Chorwat”) w rubryce „narodowość”. I były to: „katolik”, „Chorwat Jugosłowianin”, „Chorwat-Bośniak”, „Bośniak Chorwat”, „Jugosłowianin Chorwat”, „Serb Chorwat”, „Muzułmanin Chorwat”, „Chorwat Serb”, „Chorwat Boszniak”, „Boszniak Chorwat”, „Chorwat Słoweńiec”. Zob. *ibid.*, s. 30.

³⁴ Ibid., s. 128–129.

³⁵ Jure Krišto (ur. 1943) jest historykiem pochodzącym z zachodniej Hercegowiny. Jego zainteresowania naukowe obejmują między innymi rolę społeczną i polityczną Kościoła katolickiego w Chorwacji na początku XX wieku. Od początku lat 90. związany był z Chorwackim Instytutem Historii (Hrvatski institut za povijest) w Zagrzebiu. Wykładał na kilku amerykańskich uniwersytetach. Znany z ostrych polemik i ataków medialnych na bośniackich franciszkanów (m.in. Petar Jeleč, Ivan Šarčević).

³⁶ J. Krišto, *Knjiga na knjigu I. Lovrenovića o (bosanskim) Hrvatima*, Zagreb 2003, s. 2.

³⁷ Ibid.

o specyfice bośniackich Chorwatów bazującej na języku, jego niejasna niechęć do przyznania, że był to w gruncie rzeczy język chorwacki³⁸. Nie znajduje także potwierdzenia tego, że opisywani bośniaccy Chorwaci są w ogóle Chorwatami³⁹, jako zarzut wskazuje też brak konsekwencji w wyjaśnianiu etnicznej przynależności tej grupy i zadziwia się brakiem jej związku z Chorwatami⁴⁰. W dalszym wyliczeniu znajduje się idealizowanie bośniackich franciszkanów, stawianie ich za wzór współczesnym⁴¹ i przedstawienie biskupa Josipa Stadlera w nieodpowiednim świetle⁴². Krišto nie zgadza się także z optyką Lovrenovicia, w której największymi przeciwnikami Bośni – ten fragment opatrzonej jest wymownym tytułem *Mrzitelji Bosne (Nienawidzący Bośni)* – byli Franjo Tuđman i jego partia, a istotne kwestie związane z uwikłaniem Boszniaków w skomplikowaną sytuację opisywanej grupy zostały przemilczane⁴³.

Cvitković w przywołanej wyżej publikacji wyraża swoje poparcie dla Lovrenovicia w kwestii „poprawności” opisu Stadlera, krytycznie odnosi się do środowisk atakujących poglądy i działania autora książki *Bosanski Hrvati*⁴⁴.

6. Podsumowanie – pytania

Czy dziś możliwa jest wyczerpująca definicja tożsamości narodowej i kulturowej Chorwatów z Bośni i Hercegowiny? Wydawać by się mogło, że tak, hasło z *Chorwackiej Encyklopedii Bośni i Hercegowiny* czy przywołane jako głosy w dyskusji publikacje stanowią przecież solidne argumenty. Celem powyższych rozważań było osadzenie wybranej koncepcji w szerszym kontekście i skonfrontowanie z odnoszącymi się do niej fragmentami bośniacko-hercegowińskiej rzeczywistości. Próba zdefiniowania tego obszaru otwiera wiele dodatkowych pytań, jak choćby o to, kto ma prawo definicje takie formułować. Uważny czytelnik tekstów Ivana Lovrenovicia nie będzie miał wątpliwości co do tego, w jak ścisłym związku treść hasła z encyklopedii pozostaje z poglądami, stylem i porządkiem rozważań w innych publikacjach autora. Pod hasłem *Hrvati* nie znajdziemy jednak inicjałów Ivana Lovrenovicia, tylko skrót informujący czytelnika, że odpowiedzialność za treść ponosi redakcja. Badacza świadomego napięć istniejących pomiędzy chorwackimi środowiskami intelektualnymi Sarajewa i Mostaru zastanowić może obecność poglądów zwolennika zachowania odrębności kulturowej bośniackich Chorwatów w publikacji tak instytucjonalnie umocowanej w Mostarze. W tym kontekście osobnej refleksji poddać by można obecność takiej definicji w publikacji, której tytuł (podobnie jak nazwa stworzonej na potrzeby jej realizacji instytucji), przy postulowanej powszechnie chęci działań na rzecz integrowania obywateli Bośni i Hercegowiny, opatrzonej jest znaczącym

³⁸ Ibid., s. 4–6.

³⁹ Ibid., s. 8.

⁴⁰ Ibid., s. 9.

⁴¹ Ibid., s. 12.

⁴² Ibid., s. 17.

⁴³ Ibid., s. 22–23.

⁴⁴ I. Cvitković, op. cit., s. 89–90.

przymiotnikiem dookreślającym narodowość. W powyższych rozważaniach nie mógł się zmieścić wyczerpujący opis też Ivana Lovrenovicia, jednak już z przywołanych wątków wynikać powinno, że niektóre składniki stworzonej przez niego definicji zapewne na zawsze pozostaną w sferze wyobrażeń. Sam autor nie ma bowiem złudzeń co do relacji definicji z rzeczywistymi okolicznościami geopolitycznymi. Dodać więc można pytanie o warunki, które umożliwiłyby tej mniej licznej niż populacja Krakowa wspólnocie realizowanie wzorcowej definicji z encyklopedii. Dlaczego zamiast umacniać swoją pozycję w grupie trzech narodów Bośni i Hercegowiny, współtworząc kulturę tego kraju (a kulturę chorwacką wzbogacając o „bośniackość”), bośniaccy Chorwaci utrwalają jednak swoją odrębność – choć i w rozumieniu tej odrębności nie są zgodni? To pytanie o rozwijające się w Bośni i w Chorwacji nacjonalizmy, ale także o sprawy bardziej przyziemne, jak na przykład wymierne korzyści płynące z identyfikowania się z krajem o wyższym standardzie (w przypadku Bośni z Chorwacją). Uzasadniona byłaby również osobna refleksja nad miejscem Mostaru na kulturowej mapie regionu, bo przecież dzięki istnieniu chorwackiego uniwersytetu i innych narodowo definiowanych instytucji stanowi swoiste centrum chorwackości, pozostające w zawiłych relacjach z Zagrzebiem i Sarajewem. W analizie obecnego stanu procesów kształtujących tożsamość Chorwatów z Bośni i Hercegowiny jednoznacznej ocenie nie sposób poddać wpływów chorwackich towarzystw kulturalnych (wspomnę jedynie krytykowany przez Lovrenovicia, a broniony przez Krištę Napredak). Opis roli franciszkanów i innych przedstawicieli Kościoła dziś także nie jest łatwy, ponieważ obejmuje przynajmniej kilka grup interesów. Pomiedzy refleksją nad nacjonalizmami a rolą duchowieństwa zmieścić by się mogły rozważania nad jakże ważną dla kształtowania i umacniania tożsamości edukacją (szkoły chorwackie to w większości szkoły katolickie). Od września 2016 roku w Kantonie Sarajewo rok szkolny zaczął się od obowiązkowego wysłuchania hymnu Bośni i Hercegowiny – to element sprzyjający myśleniu o ponadetnicznym i laickim społeczeństwie, jednak dzieci w większości szkół uczą się z różnych podręczników o trzech zupełnie niekompatybilnych rzeczywistościach. Bośniaccy Chorwaci, tak samo jak Boszniacy i Serbowie, żyją na co dzień w niefunkcjonalnym państwie, którego struktury polityczne są niesprawne i niejasne nawet dla samych polityków, a obywatele nie mogą korzystać ze wszystkich praw, ponieważ część się wzajemnie wyklucza. Dopóki w Bośni i Hercegowinie nie wystąpią warunki faktycznie sprzyjające równoprawnemu współistnieniu trzech narodów, podwójny model tożsamości kulturowej bośniackich Chorwatów się nie urzeczywistni.

Bibliografia

- Berlin I., *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, oprac. J. Jedlicki, Warszawa 1991.
Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość, red. P. Chmielewski, S.L. Szczesio, Łódź 2011.
Csörgő Z., Goldgeier J., *Nationalist Strategies and European Integration*, „Perspectives of Politics” 2004, V. 2, I. 1, s. 21–37.

- Cvitković I., *Hrvatski identitet u Bosni i Hercegovini. Hrvati između nacionalnog i građanskog*, Sarajevo–Zagreb 2006.
- Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie europejskiej. Raport Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych*, red. M. Gniazdowski, Warszawa 2008.
- Gellner E., *Narody i nacjonalizm*, przeł. T. Hołówka, Warszawa 2009.
- Hrvatska enciklopedija Bosne i Hercegovine*, ur. J. Pehar, sv. 2, Mostar 2015.
- Kaniecka D., *Znajome oblicze chorwackiego patriotyzmu na przykładzie pierwszych wystąpień publicznych Kolindy Grabar-Kitarović* [w:] *Poznać Balkany. Historia, polityka, kultura, języki*, red. K. Taczyńska, A. Twardowska, Toruń 2016.
- Krišto J., *Knjiga na knjigu I. Lovrenovića o (bosanskim) Hrvatima*, Zagreb 2003.
- Jawoszek A., *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*, Poznań 2014.
- Markešić L., *O izlazima iz bespuća hrvatske politike u Bosni i Hercegovini*, Sarajevo 2012.
- Lovrenović I., *Bosanski Hrvati. Eseji o agoniji jedne evrpsko-orijentalne mikrokul-ture*, Zagreb 2002.
- Lovrenović I., Jergović M., *Bosna i Hercegovina. Budućnost nedovršenog rata*, Zagreb 2010.
- Obućina V., *Hrvatski transsuvereni nacionalizam u BiH*, „Političke analize” 2010, g. 1, br. 4.
- Pomian K., *Europa i jej narody. Trzecie wydanie polskie dopełnione innymi esejami o Europie, jej historii i jej kłopotach*, przeł. M. Szpakowska, Gdańsk 2004.